

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/9362,Promocja-albumu-Tomasza-Kiznego-Gulag-Warszawa-17-marca-2015.html>
05.05.2024, 17:15

Promocja albumu Tomasza Kiznego „Gułag” - Warszawa, 17 marca 2015

Siergiej Kowalow na Przystanku ■

Historia i globalny problem Gułagu

Brawami i bukietem kwiatów z okazji niedawnych 85. urodzin został powitany we wtorkowy wieczór w Centrum Edukacyjnym IPN Przystanek Historia znany rosyjski obrońca praw człowieka Siergiej Kowalow. Wziął on udział w promocji wydanego przez IPN we współpracy z Fundacją Picture Doc albumu „Gułag” Tomasza Kiznego.

Pełna sala z uwagą przysłuchiwała się dyskusji na temat sowieckich obozów pracy, ich systemu funkcjonowania i konsekwencji dla społeczeństwa sowieckiego oraz dzisiejszej Rosji. Oprócz Kowalowa, który przez siedem lat na własnej skórze doświadczał Gułagu, wzięli w niej udział autor albumu „Gułag” Tomasz Kizny, francuski historyk, wybitny znawca Związku Radzieckiego i systemu sowieckich obozów pracy profesor Nicolas Werth. Dyskusję prowadził profesor Andrzej Paczkowski.

Album Kiznego – którego rodzina podczas wojny została zesłana do Kazachstanu – powstał we współpracy z Dominique Roynette. Ta wyjątkowa książka pokazuje świat Gułagu w dwóch płaszczyznach. Jedną są oficjalne sowieckie zdjęcia ukazujące pracę i życie codzienne łagrów, mające przedstawić ich sprawne funkcjonowanie, drugą wykonane współcześnie przez Kiznego zdjęcia tego, co po Gułagu pozostało. Polskie wydanie albumu pojawia się 12 lat po pierwszym francuskim wydaniu. Do tej pory album ukazał się między innymi po angielsku, hiszpańsku, rosyjsku.

Wtorkowe spotkanie zdominowała dyskusja o istocie funkcjonowania Gułagu, jego celu i rezultatach. Według Kowalowa Gułag nie jest zamkniętą kartą historii. Przede wszystkim dlatego, że choć nasza wiedza o jego funkcjonowaniu jest z każdym rokiem coraz większa, to do dziś nie poznaliśmy całej prawdy o nim. Poza tym – co jest ważniejsze i co wielokrotnie powtarzał gość z Moskwy, Gułag wciąż istnieje w rosyjskim społeczeństwie, w jego niewolniczych zachowaniach. W zgodzie na kłamstwo, zbrodnie, których dopuszcza się państwo. W tym sensie jego istnienie okazało się skuteczne. Nauczyło społeczeństwo lęku i posłuszeństwa. Gułag istnieje tak mocno, że nie widać żadnych przesłanek, by doszło do zmiany. – Nasz naród jest w stanie hysterii. Tak, jak kiedyś wykrzykiwał hasła przeciwko trockistom i innym wrogom ludu, tak teraz krzyczy „Krym nasz”.

– Czy Gułag jest problemem tylko rosyjskim, czy jest to problem globalny – to pytanie wielokrotnie pojawiało się w czasie dyskusji i pozostało bez rozstrzygającej odpowiedzi. – Gułag był i jest problemem globalnym, bo była to ideologia, a ideologia jest problemem

globalnym. Tak, jak Oświęcim. System totalitarny nie ogranicza się do Związku Radzieckiego, podkreślił Kowalow. – Ale wyjątkowe jest to – dodał – że w dzisiejszej Rosji nikt nie zastanawia się nad przeszłością. Co z tego wynika? To przede wszystkim, o czym mówił profesor Werth, że młode pokolenie nie ma pojęcia o Gułagu. Francuski historyk opowiadał, jak w Magadanie – jednym z najważniejszych ośrodków Gułagu – młodzi ludzie pytani o Gułag sądzą, że tak się nazywa jakaś grupa rockowa...

Foto: Piotr Gajewski

PLIKI DO POBRANIA

[Zaproszenie \(pdf, 2.01 MB\)](#)